

HISTORIA ARCHITEKTURY REZYDENCJONALNEJ LUBELSZCZYZNY I TOWARZYSZĄCA JEJ ZIELEŃ KOMPONOWANA W ŚWIETLE DAWNYCH WYDAWNICTW

THE HISTORY OF RESIDENTIAL ARCHITECTURE IN LUBELSKIE REGION AND ACCOMPANYING GREEN COMPOSED IN THE LIGHT OF FORMER PUBLICATIONS

Margot Dudkiewicz, Marek Dąbski

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

Streszczenie. W XVIII i XIX w. opracowywano podręczniki z zakresu technologii budowlanej, prowadzenia gospodarstwa i pielęgnacji ogrodów. W pracy przedstawiono wybrane materiały archiwalne ze źródeł pisanych. Historyczne plany czy wzorniki pochodzące z poszczególnych okresów historycznych mogą okazać się pomocne przy odtwarzaniu dawnych układów kompozycyjnych ogrodów lub mniejszych form, np. parterów kwiatowych.

Abstract. In the eighteenth and nineteenth centuries developed textbooks in the field of building technology, farm management and care of gardens. The paper presents selected archival material from written sources. Historic plans and literature from different historical periods can be helpful when playing the old system of composition gardens or smaller forms, such as floral partners.

Słowa kluczowe: dwór, pałac, ogród, park

Key words: mansion, palace, garden, park

WSTĘP

Materiały archiwalne w postaci pisanej mogą być bardzo przydatne w trakcie prac konserwatorskich. Poradniki budowlane i ogrodnicze, które zostały wydane od połowy XVII do początku XX w., dostarczają wiedzy na temat obowiązujących tendencji este-

Adres do korespondencji – Corresponding authors: dr inż. Margot Dudkiewicz, dr hab. Marek Dąbski, Instytut Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu, Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, ul. Leszczyńskiego 58, 20-068 Lublin, e-mail: margotdudkiewicz@o2.pl.

tycznych, ich ewolucji i kierunków zmian [Kowalski 2010]. Od XIX w. firmy zaczęły przygotowywać katalogi swoich wyrobów. Takie źródła są niezbędne, gdy istnieje problem z dobraniem odpowiednich materiałów i elementów – np. przedsiębiorstwa produkujące cegły miały zwykle w ofercie duży wybór cegieł o niestandardowych kształtach do konkretnych zastosowań, jak wznoszenie łuków czy sklepień [Jenkins 2003]. Pomocne są również artykuły o charakterze historycznym i krajoznawczym publikowane w czasopismach ilustrowanych, takich jak „Tygodnik Ilustrowany”, „Kłosa”, „Wieś i Dwór”, „Sztuka”, czy fachowych, m.in. „Ogrodnik Polski”, „Ogrodnik”, „Przegląd Ogrodniczy”. Pokazują one szczegółowe rozwiązania, które często były naśladowane [Zachariasz 2002].

Celem opracowania było przedstawienie wybranych materiałów archiwalnych ze źródeł pisanych dotyczących architektury rezydencjonalnej Polski, w tym szczególnie Lubelszczyzny. Przedstawione wydawnictwa dotyczą zarówno zagadnień ogólnych, jak i bardziej specjalistycznych, takich jak np. techniczne rozwiązania stosowane przy konstrukcji obiektów małej architektury ogrodowej.

MATERIAŁ I METODY

Niniejsza praca obejmuje przegląd piśmiennictwa dotyczącego archiwalnych źródeł pisanych z zakresu technologii budowlanej, prowadzenia gospodarstwa i pielęgnacji ogrodów. Analizę historyczną wykonano na podstawie dokumentów archiwalnych w tym kartograficznych, ikonograficznych i opisowych. Są to materiały znajdujące się w archiwach i bibliotekach.

Wykonano kwerendę materiałów archiwalnych, korzystając ze źródeł Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Konserwatora Zabytków w Lublinie, Biblioteki Łopacińskiego w Lublinie, Narodowego Instytut Dziedzictwa Oddział Terenowy w Lublinie oraz zasobów Federacji Bibliotek Cyfrowych.

WYNIKI

Lubelszczyzna zajmuje obszar określany przez historyków nazwą „międzyrzecze”, ponieważ są to ziemie położone pomiędzy Wisłą a Bugiem. Niegdyś tereny te znajdowały się w granicach Korony [Rolska-Boruch 2009]. Za panowania Piastów w Lubelskim, tak jak w całej Polsce, ziemie nadawane były rycerstwu. Od końca XIV w. z mniej zamożnego rycerstwa wykształciła się drobna szlachta zagrodowa, uprawiająca niewielkie gospodarstwa rolne. W XVI w. szlachta dzieliła się na 4 grupy: właściciele ziemskich (mających więcej niż 10 łanów ziemi; 1 łan = 16,8 ha), średnią warstwę właściciele ziemskich (mniej niż 10 łanów), drobną szlachtę (ok. 3 łanów) i szlachtę zagrodową (mniej niż 3 łany). Zamożne rodziny magnackie posiadały okazałe budynki mieszkalne – zamki i pałace. Od XVI w. przy dużych majątkach zakładano folwarki [Wojciechowski 1967].

W Polsce w XVI w. przeważała średnia własność ziemska i posiadłości, w skład których wchodziła jedna wieś. „Co wieś to dwór szlachecki, to gniazdo szlacheckie niekiedy zaś jeszcze pod jedną nazwą wioski dwa kryją się osobne folwarczki” [Plewiński 1886]. Wieś składała się zwykle z dwóch części – folwarku dworskiego i należących do niego gruntów oraz zabudowań wiejskich, które zamieszkiwali kmiecie i chłopci. Grupa ta odrabiała pańszczyznę na gruntach folwarku. Areał uprawny średniej wielkości folwarku

wynosił 60–80 ha. W handlu płodami rolnymi na Lubelszczyźnie zasadniczą rolę odgrywały rzeki: Wisła, Wieprz i Bug, ponieważ to nad nimi zlokalizowano główne porty przeładunkowe. Utrzymywano należytą spławność tych rzek dzięki zakazowi budowy tam, które hamowałyby transport wodny. Uchwalono również podatki na regulację rzek. W trybunale lubelskim toczył się szereg procesów o młyny i śluzy na „portowej rzece” Wieprzu i tym wynikające z ich istnienia szkody na ziemi lubelskiej i chełmskiej. W 1594 r. wytoczono 10 procesów o zakłócenie spławu na Wieprzu. Głównym odbiorcą spławianych towarów był Gdańsk. Z terenów południowo-zachodnich Lubelszczyzny eksportowano głównie płody rolne, a z terenów północno-wschodnich w większym stopniu produkty leśne. Wsie położone nad rzekami sprzedawały ryby, a łąki w dolinie rzeki zapewniały paszę dla bydła. Dodatkowym atutem lokalizacji dworów nad rzeką Wieprz była niewątpliwie malowniczość okolicy. Możliwość spławiania Wisłą, Bugiem i Wieprzem zboża i innych produktów rolnych umożliwiła rozwój gospodarki folwarcznej i wzrost gospodarczy Lubelszczyzny [Mencel 1974, Wyczański 1999, Rolska-Boruch 2009].

Pałace i dwory należy rozpatrywać łącznie, jako grupę obiektów rezydencjonalnych. Jednoznaczne określenie typu budowli okazuje się bowiem trudne – np. okazałe dwory renesansowe z terenu Dolnego Śląska niejednokrotnie przewyższają skalą obiekty nazywane pałacami wzniesione w Polsce centralnej lub wschodniej. Na zespół dworski składały się: dwór jako siedziba szlachecka, folwark, czyli zabudowania gospodarcze, oraz tereny zielone – park, ogród, gazony i aleje. Zespół dworski otaczały z reguły pola i grunty dworskie. Program domu mieszkalnego sformułowany przez Piotra Krescentyna w XIII w. stał się modelowy dla polskiego ziemiaństwa. Krescentyn zalecał budowę warownego dworu i folwarku. Dom mieszkalny miał być zlokalizowany na wzniesieniu, otoczony fosą, z niezbędną basztą. W skład siedziby szlachcica powinny wchodzić ogrody i zwierzyńce urządzone zgodnie z modą i upodobaniami właściciela [Maciejowska-Bujak 2002, Krajowy Raport o Stanie Zabytków 2004, Rolska-Boruch 2009].

W *Krótkiej nauce budowniczej dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego* z 1659 r. przypisywanej Łukaszowi Opalińskiemu autor następująco definiuje dwór: „Dwór nazywam o jednym pięttrze budynek albo z drzewa, albo z muru. Ale życzyłbym, aby z muru, albowiem trwałość i przeciwko ogniewi, bezpieczeństwo i nie tak częsty koszt na poprawę”.

Stopniowo odchodzono od obronności dworów, zalecając wszakże zachowanie symetrii budynku, jego wydłużonego kształt (plan prostokąta, a nie kwadratu) i dziedzińca przed frontem. Istotne było miejsce usytuowania budynku, na które polecano „niewielki pagórek z perspektem wesołym”. Elewacja frontowa nie powinna być zwrócona na zachód, ponieważ byłaby wtedy narażona na wiatr i deszcz. Front powinien być usytuowany na wschód lub południe, tak aby ogród był usytuowany przed budynkiem lub z tyłu budynku.

Pierwsze dwory ziemiańskie wznoszone były z drewna, miały słomiany dach i niewielkie okna. Ściany budowano na zrąb z modrzewia, jodły lub sosny. Około 1580 r. w polskiej architekturze rezydencjonalnej obronność stała się dekoracją i odzwierciedleniem zamożności właścicieli. W źródłach z XVI i XVII w. główną siedzibę właściciela nazywano np. „domem wielkim” lub „budynkiem wielkim” (Jaszczów 1637), „kamienicą” (Łęczna 1659), „zamkiem” (Kijany 1637). Pojęcie „pałac” w źródłach dotyczących Lubelszczyzny odnosi się do budynków tylko najbogatszej szlachty, piastującej wysokie urzędy [Gloger 1901, Kubiak 2002, Rolska-Boruch 2009].

Kitowicz [1840] pisze:

Pałace i zamki murowane składały się zwyczajnie z dwu piętrów, rzadko gdzie ze trzech. Wewnętrzny ich rozkład był: przysionki, ganki, izby wielkie i wysokie, po narożnikach izdebki małe, alkierzyki, apteczki, kapliczki i skarbcce. Dwory najczęściej były drewniane we dwa piętra i w jedno, przyozdobione zewnątrz galeriami, wystawami, gankami i przysionkami, lecz ten kształt nie był powszechny; były drugie, budowane w prosty czworogran, czyli kwadrat, jak stodoły i szopy. Rozporządzenie wewnętrzne niemal wszystkim równe: tak pańskich pałaców, jak szlacheckich dworów, wyżej opisane. Jeżeli był gmach wielki, zwał się pałacem, bądź murowany, bądź drewniany, gdy miał wedle siebie oficyny. Jeżeli nie miał, a do tego był pomiernej wielkości, zwał się dworem albo dworkiem według swojej rozległości. Jeżeli zaś był murowany, a do tego wystawiony na jakim kopcu i wodą oblany lub fosami i wałami obwiedziony, nabywał imienia zamku.

Folwarki stanowiły integralną część polskiego krajobrazu kulturowego. W folwarku wokół dużego podwórza rozmieszczone były budynki inwentarskie: obory, stajnie, owczarnie, chlewy, kurniki, magazyny, stodoły, przetwórnice, gorzelnie i in. Często pośrodku podwórza znajdowała się studnia z żurawiem. Według Giżyckiego [1829] zabudowania wiejskie składały się z 3 rodzajów budynków: mieszkalnych, gospodarskich i fabrycznych. Autor zaleca inspirowanie się budownictwem greckim i gotykiem oraz pisze, że w polskiej sztuce ogrodowej wprowadzono pomyślnie wzorce z Anglii i Szwajcarii. Zwraca uwagę na rozmieszczenie okien w budynkach i poleca okna z „występami w kształcie sześciennym”, tak aby widok na założone „plantacje” był jak najlepszy.

Budownictwo drewniane dominowało na wsi do XIX w., kiedy to nastąpiły zmiany związane z intensyfikacją określonych działów produkcji rolnej i rozwój przemysłu rolno-spożywczego. Wiek XIX to wiek „rewolucji” architektonicznej, kiedy powstawała zabudowa folwarczna o bardzo interesującej i oryginalnej architekturze.

Na przełomie XIX i XX w. ustalono zasady „stylu dworkowego” w architekturze. Styl oparto na charakterystycznych elementach architektury dworu: symetrii rzutu i fasady, wysokim, często łamanym dachu oraz ganku lub portyku wejściowym. W latach 1915–1920 wydano w Krakowie szereg zeszytów z projektami budynków inspirowanymi dworem. Adresatami koncepcji przestali być tylko możni właściciele ziemscy – stali się nimi także lekarze, urzędnicy czy nauczyciele. Siedziby lubelskich ziemian były otwarte dla społeczności lokalnej. Pielęgnowano w nich historię, tradycje rodzinne i narodowe, wspierano modernizację wsi. Dwory otoczone parkiem, często powiązane z folwarkiem prezentują obraz życia i działalności ziemiaństwa i jego roli w kształtowaniu kultury ogrodniczej [Sawa-Borysławski 1984, Borcz 2003, Kopruckowniak 2005, Drożdż-Szczybura 2010, Pudelska i Rudnicka 2010].

Jakub Kazimierz Haur w wydanym w 1679 r. dziele *Oekonomika ziemiańska generalna* i suplemencie *Architektonika albo nauka budownicza gospodarska* zaleca obsadzać dwór i budynki gospodarcze różnymi gatunkami drzew. Autor pisze o wodzie wykorzystywanej do ochłody w grotach i fontannach, o gatunkach roślin uprawnych, o włoskich ogrodach – czyli sadach, winnicach, chmielnikach, o drzewach, krzewach, kwiatkach

i ziołach. Haur podaje wskazówki dla pszczelich pasiek, hodowli zwierząt i stawów rybnych. Drzewa miały chronić siedziby przed wiatrem, stosowano je też jako materiał budowlany, na opał i w medycynie. Szczególnie polecane były: wierzba (przy płotach, na groblach), bez (przy ogrodzeniach, altanach), gatunki cierniste, topola (przy rzekach, na wyspach), brzoza (dla cienia), zwłaszcza zaś dąb (do sadzenia przy domu) oraz lipa (do ochrony siedzib przed wiatrem). Drzewo lipy przybiera różne formy, z których tworzono „okrągłe ganki, chłodniki, grotty i mieszkania”. Sadzona przy budynkach miała chronić od uderzeń pioruna. Każdy majątek powinien być ogrodzony, za pomocą muru lub elementów takich jak „kopce, rowy, miedze, rzeki, drzewa, gościńce, ścieżki”. Istniał zwyczaj zakopywania na czterech końcach majątku – na zachodzie, wschodzie, północy i południu – „jakichś świętości” [Haur 1679].

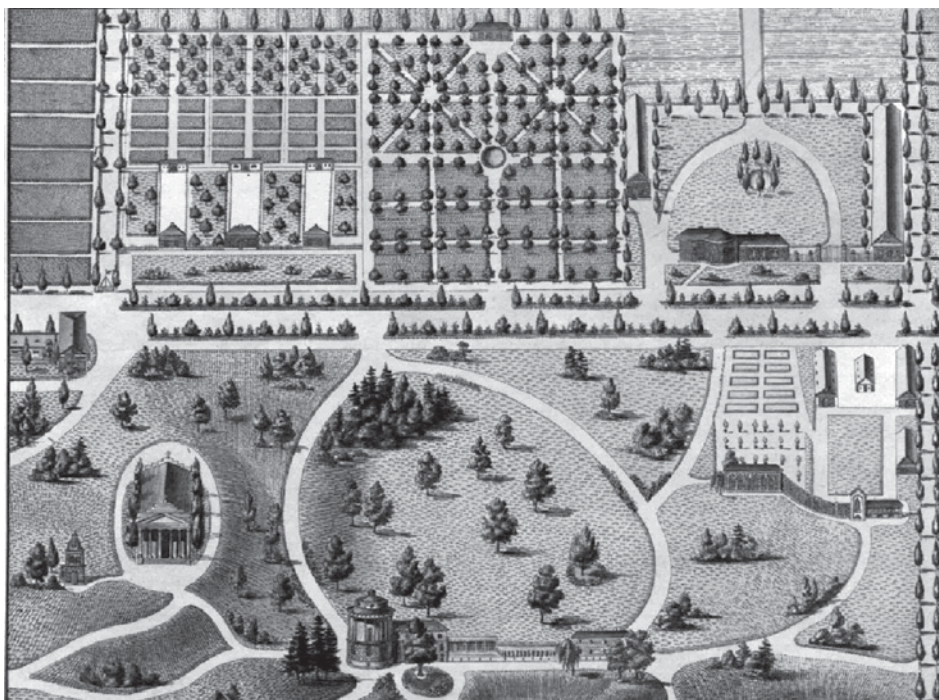
W XVI w. na włoskich rozwiązaniach ogrodowych wzorowała się cała Europa. Budynki tworzyły z ogrodem całość kompozycyjną, przy czym budynek pełnił rolę dominanty. Założenia ogrodowe były symetryczne i oparte na jednej głównej osi kompozycyjnej. Budynek i budowle ogrodowe wyznaczały podział ogrodu i ograniczały przestrzeń. Rośliny kwiatowe i drzewiaste sadzono w połączeniu z użytecznymi przyprawami i ziołami [Majdecki 2007].

Na terenie Lubelszczyzny jedną ze ścian ogrodu była elewacja pałacu lub dworu, a trzy pozostałe stanowiły bindaże. Aleje budowano z cegieł, płyt kamiennych, wysypywano ubitym piaskiem, proszkiem marmurowym lub pyłem wapiennym. W kwaterach rabatowych sadzono kwiaty na bukiety i girlandy oraz krzewy róż, jaśminu i bzu tureckiego. W kwaterach z ornamentami z bukszpanu formowano herby i monogramy. Skomplikowany rysunek kwater projektowany był przez architektów kształtujących wnętrza pałacowe. W obrębie kwater wprowadzano elementy pionowe – wazony z roślinami oraz niewielkie strzyżone drzewa i krzewy. Przy dworach zakładano chmielniki i winnice [Rolska-Boruch 2009].

W XVII w. uwydatniły się wpływy ogrodów francuskich. Barokowe ogrody zakładano przy rezydencjach, często z fortyfikacjami typu bastionowego. Ogrody były niewielkie, kwaterowe. Płaskie kwatery tworzyły parter przed pałacem, a obok nich lokalizowano kwatery zadrzewione.

W XVIII i XIX w. powstawały układy oparte formach naturalnych. W ogrodach tworzone malownicze widoki i dalekie połączenia z krajobrazem. Drogi prowadzono po liniach krzywych. Partery zastąpiono trawnikami i łąkami. Wykorzystywano naturalne rzeki i strumienie [Charageat 1978, Majdecki 2007].

W Polsce ogrody reprezentowane były przez cztery typy założeń. Ogrody sentymentalne charakteryzowało słabe powiązanie z otaczającym krajobrazem – tworzono scenerię związaną z miejscowymi legendami i wiejską sielanką (rys. 1). Stosowano wielogatunkowe nasadzenia z dużym udziałem form egzotycznych. Duża była liczba budowli ogrodowych. Widoki miały wywoływać u odbiorcy określone odczucia. W ogrodach klasycystycznych zachowywano główne osie kompozycyjne w formie prostych alei, a pozostałą część terenu kształtowano swobodnie. Budowle miały cechy klasycystyczne. Zadaniem ogrodów romantycznych było pielęgnowanie tradycji patriotycznej i kult bohaterów narodowych. Do powstawania ogrodów naturalistycznych przyczynił się rozwój nauk przyrodniczych i zainteresowań botanicznych. Eliminowano dekorację architektoniczną na rzecz elementów naturalnych [Kasińska i Sieniawska-Kuras 2009].



Rys. 1. Ogólny plan sytuacyjny siedliska wiejskiego w 1. poł. XIX w. zamieszczony w książce *Zbiór rysunków wyobrażających celniejsze budynki* Magdaleny Morskiej (1836)

Fig. 1. The general plan of the rural habitat in the middle of the nineteenth century included in the book *Zbiór rysunków wyobrażających celniejsze budynki* [Collection of drawings of major buildings] by Magdalena Morska (1836)

Informacje o tym, jak pielęgnowano rośliny ozdobne i drzewa owocowe, zawierają liczne pozycje książkowe, np.: W. Bielski, *Wzory kwietników ogrodowych* (1908), I. Czartoryska, *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów* (1805), F.K. Giżycki, *O przyozdobieniu siedlisk wiejskich* (1827), E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy* (1893) oraz *Kwiaty naszych ogrodów* (1895), Z. Jaroszewski *Gospodarstwo wzorowe* (1880), M. Oczapowski, *O roli uprawie i pielęgnowaniu roślin gospodarskich* (1825), S.K. Wodzicki, *O hodowaniu, użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów, roślin i ziół celniejszych* (1809), J. Strumiłło, *Ogrody północne* (1820). Z kolei podręczniki ze wskazówkami do poprawnego urządzania folwarków to m.in.: A.P. Biernacki, *O zakładaniu folwarków podług zasad szkockiego gospodarstwa* (1819) i J.N. Kurowski *Sztuka urządzania gospodarstw wiejskich* (1844).

Według Moszyńskiego [1774]: „drzewa najwięcej stanowią o parku i ogrodzie”. Również Izabela Czartoryska uznaje drzewa za największe ozdoby „ktoremi ziemia jest okryta, a posadzenie drzew w ogrodzie należy do pierwszych prac ogrodnika”. Księżna proponuje, aby „drzewa sadzić z gustem, w grupach i samodzielnie, przy czym zaleca pielęgnować drzewa stare”. Czartoryska zaznacza: „żeby nie podawać dwa razy tych samych widoków, nigdy w tym samym ogrodzie nie stawiać dwóch albo trzech altanek,

kilku chałupek, mnóstwa ruin, kościołków i wieżyczek. Jak prędko ta sama rzecz jest powtórzoną, dzieląc ciekawość już ją zmniejsza”.

Wodzicki [1825] pisze:

Co do używanego stylu w ogrodach, powiedzieć można, że trzymano się najprzód stylu włoskiego, za panowania Jana III-go zmieniono go na francuski, a teraz panuje gust angielski. Niejeden krociowej albo i mniejszej intraty szlachcic, osobliwie, który pojął w manierze francuskiej wychowaną żonę, stracił fortunę na wymurowanie i wymeblowanie pysznego pałacu i przy nim ogrodu włoskiego, oranżerii i innych okazałości wystawienie.

Kitowicz [1840] podaje:

Gdy pan ogrodnik do chędożenia kwater i szpalerów zabrał co lato większą część zaciągu, gdy wszystkie nawozy co najlepsze wytrwonil pod inspekty, pod melony, pod ogórki, pod sałaty, naturalnie musiała takiego rzecz gospodarska upadać, a za nią kurczyła się intrata, a pomnażała się ekspensa i z niej długi, których gdy nie było czym zapłacić i dłużej nacierającym kredytorom nie można się było wyśliznąć, przyszło do tego, że i z pałacu, i z majątności zatradowanej pana dłużnika wygnano. Owóż pałac i ogród włoski z przepyszną figurą swoją zaczął się psować, podleć; nareszcie wszystko poszło w ostatnią ruinę, kiedy posiadacz, za prawem w dobrach osadzony, wolał robić około roli na pszenicę niż około tulipanów albo około landszaftów w pokojach.

Giżycki [1827] stwierdza:

Budynki wiejskie powinny być lekkie, nieco fantastyczne i mieścić w sobie jak najwięcej rysów, które zwiemy malowniczymi [...] z przyczyny, że przez nabycie piękności tego rodzaju utworzy się między budynkami i plantacyami, pośród których mieścić się powinny, jako też widokami w obrębie których znajdować się mogą ta zgodność rysów.

Tenże Giżycki wymienia części, z jakich powinno składać się siedlisko wiejskiej: „Częściami temi są: całe zabudowanie, drzewa, trawniki, woda, klomby, sady z drzew owocowych, rozmaite szkółki, ogrody warzywne, żywopłoty [...] i ścieżki ułatwiające komunikacje między budowlami w taki sposób, aby przerwy dostrzeżone być nie mogły”. Poza zabudowaniami ozdobą siedliska wiejskiego powinny być elementy takie jak zieleń, rozległy widok, powierzchnia wody i skały (rys. 2).

Według Giżyckiego [1829] lokalizacja folwarku w pobliżu wody jest koniecznością, ze względu na jej wykorzystanie gospodarcze, a jednocześnie dlatego, że stanowi ona ozdobę zabudowań. Łąki i pastwiska zarówno służą wypasaniu zwierząt, jak i stanowią przedłużenie ogrodu. Giżycki stwierdza, że „ozdobność folwarków” zależna jest od trzech czynników: zróżnicowania rzeźby terenu, kompozycji drzew przy budynkach, tak aby każdy widok był wyjątkowy, a wreszcie wyglądu budynków, który także powinien być zróżnicowany. Zieleń majątku dzieli na zieleń wewnętrzną, która znajduje się bezpośrednio przy domu właściciela, i zieleń zewnętrzną – dalszą. Wokół budynku mieszkalnego powinny być sadzone rzadkie gatunki drzew i kwiaty, a dalej drzewa pospolite i trwałe oraz krzewy cierniste.



Rys. 2. Przykładowy plan ogrodu przy dworze – rycina z książki *Ogród przy dworze wiejskim* E. Jankowskiego (1900). Wybrane oznaczenia: M – miejsce na gimnastykę, krykiety lub ogród francuski; L – oficyny, stajnie, kurniki; P – altana okryta dzikim winem; W – woda przepływająca nieopodal ogrodu warzywnego; R – rotunda z grabów, z ławkami i stołem; 23 – kwiatnik kobiercowy

Fig. 2. Example of the garden at the court – picture from the book *Ogród przy dworze wiejskim* [*The garden of the rustic court*] by E. Jankowski (1900). Some marks: M – a place for gymnastics, cricket or french garden; L – outbuildings, stables, chicken coops; P – covered arbor creeper; W – water flowing near the vegetable garden; R – rotunda of hornbeam, with benches and a table; 23 – flowerbed

Kolberg w opisie województwa lubelskiego z 1883 r. podaje, że ogrody pozostają pod wyłączną opieką kobiet. Na wsiach kwiaty i zioła sadzone były pod płotami i pod oknami domu. Z kwiatów uprawiano lilię żółtą i białą, różę, tulipan, fuksję, aksamitkę, hyzop, aster, szałw, słonecznik, rutę i barwinek; w ogrodach włościańskich zaś „tulipan francuski”, hiacynt, śniedek, narcyz, śnieżycę, pierwiosnek, zawilec, lewkonię, rezedę, goździk, kosańce, rdest, szarłat, dziewannę, piwonię, dalię, powój, bluszcz, rozmaryn i mirt, a z krzewów jaśmin biały i bez pospolicity. Nieliczne były sady włościańskie, ponie-

waż brakowało dobrych przykładów do naśladowania. Uprawiano wiśnie, czereśnie, jabłka, śliwy; z krzewów sadzone były agrest, porzeczki, maliny. Utrzymywano także pasieki. Ze zbóż największy obszar upraw zajmowały żyto i owies, a mniejszy – jęczmień i pszenica.

Kompendium wiedzy o zakładaniu ogrodów stanowi książka E. Janowskiego *Ogród przy dworze wiejskim* z 1900 r. Autor pisze, że wybudowanie dworu powinno poprzedzać rozpoznanie terenu w celu „zapożyczenia już istniejącego krajobrazu” i włączenia go do ogrodu. Na przestrzeni 4–5 morg powinny zostać założone: ogród spacerowy, warzywnik, szklarnia, sad, ogród francuski i szkółka roślin. Korzystne jest usytuowanie na wzniesieniu, z wystawą południową, kiedy ogród opada do rzeki lub stawu. Dobór roślin zależy od nasłonecznienia, gleby i klimatu. Ogród powinien być ogrodzony ogrodzeniem trwałym (mur, parkan, siatka, sztachety) i żywopłotem z głogu (żywopłoty niskie) względnie grabu lub klonu (żywopłoty wysokie). Wokół budynku głównego winny znajdować się pojedyncze drzewa i małe skupiny oraz kwietniki, a osie widokowe wybiegać w park na duże okazy drzew. Do folwarku prowadzi się szeroką drogę obsadzoną szpalerem lub krytym chodnikiem. Drogi spacerowe miały mierzyć na szerokość 6', a droga dojazdowa 20' – wysypać je trzeba było żwirem lub cegłą. Aleja główna powinna być wysadzona dwoma rzędami dużych drzew i znajdować się od strony północnej, tak aby strona południowa dworu mogła być przeznaczona na taras, werandę, rzadsze drzewa i kwietniki. Otoczenie dworu powinno być wysypane żwirem. Od dworu należało poprowadzić ścieżki do folwarku, stajen i oficyny. Malownicze ozdoby tworzyły młyny, pomniki i stare drzewa. O pięknie ogrodu stanowiły przede wszystkim nasadzenia. Podstawą kompozycji były drzewa krajowe: dąb, brzoza, jesion, buk, klon, wiąz. Pod koronami drzew i przy polankach sadzono czeremchy, dzikie grusze i wiśnie, trzmieliny, derenie i leszczyny. Z drzew egzotycznych wykorzystywano akację, topolę włoską, dąb czerwony, paulownię, tulipanowca, magnolię. Sadzono, dobierając gatunki kontrastowe ze względu na fakturę liści, wysokość i kolor. Drzewa i krzewy pojedyncze umieszczano na łagodnych wzniesieniach. Obsadzano brzegi stawów; roślinami umacniano też pochyłości.

WNIOSKI

1. Prace badawcze nad historycznymi założeniami ogrodowymi powinny być prowadzone dwoma równoległymi torami, którymi są kwerenda archiwalna i badania terenowe.
2. Podczas prac kameralnych wykorzystywać należy różnego rodzaju materiały źródłowe.
3. Poradniki budowlane i ogrodnicze, wzorniki, katalogi i artykuły o charakterze historycznym i krajoznawczym są cennym źródłem pisaniem dotyczącym architektury rezydencjonalnej i towarzyszącej jej zieleni komponowanej zarówno w całej Polsce, jak i na Lubelszczyźnie.
4. W sposób typowy dla obszaru Polski pałace i dwory na Lubelszczyźnie lokalizowano przeważnie nad wodami płynącymi.
5. W wielu przypadkach pierwszą siedzibą był zamek.
6. Zespół dworsko-parkowy pełnił funkcję mieszkalną i reprezentacyjną.
7. Przy dworach zakładano chmielniki i winnice, rzadko spotykane były sady.

PIŚMIENNICTWO

- Borc Z., 2003. Architektura wsi. Wydawnictwo Akademii Rolniczej Wrocław.
- Charageat M., 1978. Sztuka ogrodów. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe Warszawa.
- Czartoryska I., 1805. Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów. Wrocław.
- Drożdż-Szczybura M., 2010. Inwentarskie budynki folwarczne. Architect. Artibus 3: 13–19.
- Giżycki F.K., 1827. O przyozdobieniu siedlisk wiejskich. Warszawa.
- Giżycki F.K., 1829. Budownictwo zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego. Warszawa.
- Gloger Z., 1900–1903. Encyklopedia staropolska ilustrowana. T. 1–4. P. Laskauer i W. Babicki Warszawa.
- Haur J.K., 1679. Ziemiańska generalna oekonomika. Kraków.
- Jankowski E., 1900. Ogród przy dworze wiejskim. Warszawa.
- Jenkins M., 2008. Wykorzystanie źródeł archiwalnych w pracach konserwatorskich. Kurier Konserwat. 3: 81–90.
- Kasińska I., Sieniawska-Kuras A., 2009. Architektura krajobrazu dla każdego. Wyd. KaBe Krosno.
- Kitowicz J., 1840. Opis obyczajów za panowania Augusta III. Warszawa.
- Kolberg O., 1883. Dzieła wszystkie. T. 16. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Kraków.
- Koprukowniak A., 2005. Sąsiedztwo w lokalnych społecznościach wiejskich na Podlasiu i w Lubelskiem w XIX w. [W:] Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wyd. AWA–DRUK Radzyń Podlaski.
- Kowalski P., 2010. Materiały źródłowe w badaniach zabytkowych założeniach ogrodowych. Przestrzeń i Forma 10: 75–82.
- Krajowy raport o stanie zabytków. 2004. Pracownia Rejestru i Ewidencji Zabytków KOBiDZ Warszawa
- Kubiak E., 2002. Koncepcja dworu szlacheckiego a siedziby duchowieństwa. [W:] Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Red. A. Sieradzka. SHS Kielce, 113–135.
- Maciejowska-Bujak K. 2002. Problematyka ochrony zespołów dworskich. [W:] Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Red. A. Sieradzka. SHS Kielce, 13– 21.
- Majdecki L., 2007. Historia ogrodów. T. 1. Wyd. Nauk. PWN Warszawa.
- Mencel T., 1974. Dzieje Lubelszczyzny. T. 1. PWN Warszawa.
- Moszyński F.A., 1744. Rozprawa o ogrodnictwie angielskim. Warszawa.
- Opaliński Ł., 1659 [reprint 2009]. Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego. Wyd. Grafika Warszawa.
- Plewiński A., 1886. Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Małopolska. T. 3. Warszawa.
- Pudelska K., Rudnicka E., 2010. Stan zachowania oranżerii dworskich towarzyszących rezydencjom wiejskim na Lubelszczyźnie. Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajobr. 6: 63–72.
- Rolska-Boruch I., 2009. Domy pańskie na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku. Wyd. KUL Lublin.
- Sawa-Borysławski T., 1984. Domy – lata – ludzie – dwór. Mój dom 15: 19–20.
- Wodzicki S., 1818–1828. O chodowaniu, użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów, roślin i ziół. T. 1–6. Kraków.
- Wojciechowski S., 1967. Zasiedlenie szlacheckie w województwie lubelski w drugiej połowie XVI w. Rocznik Lubelski 10: 139–152.
- Wyczański A., 1999. Historia powszechna. Wiek XVI. Wyd. Trio Warszawa.
- Zachariasz A., 2002. Ogród dworski – wybrane charakterystyczne elementy i motywy. [W:] Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Red. A. Sieradzka. SHS Kielce, 353–375.

Zaakceptowano do druku – Accepted for print: 12.12.2012